

Rodzicu, sprawdź gotowość swojego Dziecka do podjęcia nauki w szkole!!

Rozpoczęcie pierwszej klasy to zwykle duże przeżycie i dla rodziców i dla dziecka. Warto przygotować się to tego wcześniej.

Zgodnie z listą przygotowana przez Wojciecha Brejnaka powinniśmy sprawdzić:

- Czy dziecko potrafi posługiwać się przyborami do pisania, rysowania i kolorowania.
- Czy wychodzi za linię.
- Czy rysując postacie zachowuje proporcje ciała.
- Czy potrafi lepić z plasteliny
- Czy potrafi ciąć wzdłuż wyznaczonej linii prostej lub krzywej.
- Czy potrafi grupować przedmioty według różnych kategorii.
- Czy układa puzzle.
- Czy potrafi wychwycić różnice w podobnych do siebie obrazkach.
- Czy potrafi znaleźć wspólne cechy przedmiotów i połączyć je w grupy.
- Czy potrafi identyfikować dźwięki otoczenia.
- Czy potrafi wyróżnić głoskę na początku i na końcu wyrazu
- Czy potrafi odtworzyć prosty układ rytmiczny.
- Czy potrafi rozwiązywać proste zagadki.
- Czy swobodnie liczy do 20.
- Czy umie w pamięci dodawać i odejmować do 10.
- Czy potrafi wykonywać proste ćwiczenia gimnastyczne: skakać na jednej nodze, rzucać i łapać piłeczkę.
- Czy potrafi samo wiązać sznurowadło, zapinać guziki, itp.
- Czy odróżnia lewą stronę od prawej.
- Czy potrafi bawić się w grupie.
- Czy kończy rozpoczętą zabawę, czy sprząta po sobie.
- Czy potrafi przez dłuższą chwilę słuchać muzyki, bajki, opowiadania.
- Czy opowiadając wyraża się rozwiniętymi zdaniami, uogólnia temat, uzasadnia akcję.
- Czy prawidłowo wymawia głoski, czy wyraża się gramatycznie.
- Czy umie podporządkować się poleceniom.
- Czy potrafi wykonać 3-4 polecenia w kolejności podanej przez dorosłego.
- Czy wie ile ma lat, gdzie mieszka, czym zajmują się rodzice.
- Czy umie nawiązać kontakt z dorosłymi.
- Czy w działaniu jest wystarczająco szybkie, samodzielne i swobodne.
- Czy zachowuje się odpowiednio do sytuacji.

Zwykle dzieci chcą iść do szkoły. Jednak część dzieci rozczarowuje się szkołą i w pierwszych miesiącach nauki odnosi się do niej z niechęcią. Zwykle jest to sprawą wtórną. Może być ona związana z samym uczniem, z organizacją klasy i szkoły, a także z atmosferą panującą w domu. Przyczyną niechęci do szkoły mogą być błędy wychowawcze rodziców. Najczęstszym jest nadopiekuńczość wyrażająca się w braku obowiązków domowych, w wyręczaniu dziecka, nawet gdy przejawia ono taką aktywność. W konsekwencji dzieci takie nie przejawiają żadnej aktywności, także w szkole. Dzieci mało aktywne mniej korzystają z zajęć szkolnych, są nadmierne obciążenie pracą w domu, a wygórowane wymagania rodziców i krzykliwa atmosfera w domu pogłębiają niechęć dziecka do nauki. Dlatego czas „zerówki” powinni Państwo efektywnie wykorzystać do przygotowania swojej pociechy do bezproblemowego przejścia przez próg szkoły.

Opracowanie:

mgr M. Krzywonos – psycholog